

Dostawy wenezuelskiej ropy naftowej dla Białorusi

16–18 października w Mińsku złożył wizytę prezydent Wenezueli Hugo Chavez, podczas której został m.in. podpisany kontrakt na dostawy wenezuelskiej ropy naftowej dla Białorusi na okres trzech najbliższych lat. Zagwarantowanie alternatywnych wobec rosyjskich dostaw ropy wzmacnia pozycję Mińska wobec narastającej presji politycznej i gospodarczej Kremla. Białoruska Kompania Naftowa oraz wenezuelska PdVSA podpisały kontrakt na dostawy 30 mln ton ropy naftowej z Wenezueli w latach 2011–2013, czyli po 10 mln ton surowca rocznie, co stanowi niemal połowę rocznego zapotrzebowania Białorusi (w 2009 roku import surowca wyniósł ok. 21,5 mln ton). Tym samym na kolejne trzy lata zostały przedłużone, zainicjowane w tym roku dostawy surowca, co pozwoliłoby Białorusi trwale zmniejszyć zależność od importu z Rosji. Ropa z Wenezueli jest dostarczana za pośrednictwem ukraińskiego portu w Odessie oraz portów na Litwie i w Estonii. Z zaplanowanych do końca 2010 roku 4 mln ton ropy do października dostarczono ponad 1 mln. Na razie brakuje oficjalnych danych zarówno na temat kosztów przesyłu, jak i ceny samego surowca. Według niepotwierdzonych doniesień medialnych średnia cena wenezuelskiej ropy w okresie maj–sierpień br. wyniosła 647 USD za tonę. Z kolei średnia cena ropy sprowadzanej z Rosji, z pełnym cłem eksportowym, wyniosła w tym okresie około 550 USD. Oznacza to, iż pomimo zapewnień władz białoruskich o opłacalności dostaw z Wenezueli jest to bardziej projekt polityczny niż ekonomiczny. <kam>